

OCHRONA PRZYRODY: IDEA – PRAKTYKA – NAUKA

Ryszard Kapuściński

Streszczenie

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na potencjalne pola sporów wewnątrz środowisk i organizacji zajmujących się ochroną przyrody oraz zachęcenie do większej pokory i rozważności w przedstawianiu różnych opinii, czy propozycji działań ochronnych. Źródłem sporów są przede wszystkim różnice zdań na temat metod i sposobów działań ochronnych. Wynikają one m.in. z odmiennych preferencji odnośnie motywów ochrony przyrody i związanych z nimi celów ochrony.

Słowa kluczowe: ochrona przyrody, ekologia, kryzys ekologiczny, organizacje pozarządowe

NATURE PROTECTION – AIM – PRACTISE – SCIENCE

Abstract

The article aims at drawing our attention to potential fields of disputes within communities and organizations involved in nature conservation and to encourage more humility and caution in presenting different views or proposals for conservation measures. The sources of disputes are mainly differences in approach to methods and means of protection activities. They arise, inter alia, from different preferences regarding the motives for nature conservation and conservation aims related to them.

Keywords: nature protection, ecology, ecological crisis, non-governmental organizations

Wstęp

Ochrona przyrody jest niewątpliwie jednym z głównych wyzwań współczesnego świata – wobec „kryzysu ekologicznego”. Obok sporów i konfliktów z jakimi mamy do czynienia w zderzeniu potrzeb ochrony przyrody i rozwijającej się cywilizacji, dochodzą jeszcze konflikty i spory dotyczące różnego pojmowania celów, metod i sposobów działań ochronnych wewnątrz środowisk zajmujących się ochroną przyrody.

W powszechnym i formalnym rozumieniu ochrona przyrody oznacza zachowanie, zrównoważone użytkowanie oraz odnawianie zasobów, tworów i składników przyrody, w szczególności roślin, zwierząt, grzybów i ich siedlisk, jak również ekosystemów i kompleksów przyrodniczych. Ochrona przyrody jest ideą i działalnością ludzką opartą na interdyscyplinarnej wiedzy, głównie ekologii, mającą charakter tak poznawczy, jak i – przede wszystkim – praktyczny, stawiająca sobie za cel ochronę wartości przyrodniczych zagrożonych w wyniku pośredniej i bezpośredniej ingerencji człowieka. Ostatnio nabiera też znaczenia, jako kompleksowa i syntetyczna dyscyplina naukowa (Głowaciński 2007).

Ochrona przyrody ma bogatą i długą historię, która jest odbiciem zmieniającego się stosunku człowieka do przyrody i różnych motywów jego aktywności na tym polu. Dawniejsze przejawy działań ochronnych wynikały głównie z powodów religijnych, kulturowych, często także użytkowych. Współcześnie doszły nowe elementy oparte na przesłankach etycznych, naukowych oraz ekonomicznych. Z charakteru poszczególnych motywów wynikały określone cele i metody działań ochronnych.

Różnorodność motywów ochrony przyrody i związanych z nimi celów i metod działań ochronnych jest źródłem wielu sporów, których rozwiązywanie jest utrudnione z braku wystarczających argumentów merytorycznych, opartych na wynikach przeprowadzonych badań. Spory te będą się coraz bardziej nasilać, zwłaszcza podczas sporządzania planów ochrony dla różnych form ochrony przyrody (np. Natura 2000), jak i podczas ocen oddziaływania na środowisko różnego rodzaju planów (np. planów urządzenia lasu).

Ochrona przyrody jako idea ma już długoletnią historię, ale jako nauka, jest dziedziną młodą. Z braku wystarczających argumentów, popartych badaniami naukowymi, zbyt często kierujemy się w ochronie przyrody jednostkowymi doświadczeniami lub intuicją, która może zawieść, o czym świadczą liczne przykłady. Brak również dobrze udokumentowanych wyników praktycznych działań. Poza tym pozytywne wyniki doświadczeń w jednym miejscu nie gwarantują sukcesu gdzie indziej.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na potencjalne pola sporów wewnątrz środowisk i organizacji zajmujących się ochroną przyrody oraz zachęcenie do większej pokory i rozważności w przedstawianiu różnych opinii, czy propozycji działań ochronnych. Źródłem sporów są przede wszystkim różnice zdań na temat metod i sposobów działań ochronnych. Wynikają one m.in. z odmiennych preferencji odnośnie motywów ochrony przyrody i związanych z nimi celów ochrony.

W patrzeniu na przyrodę powinniśmy mieć świadomość, że jej najważniejszą cechą jest zmienność. Wizja nieustannie zmieniającej się przyrody zachęca do postawienia nieco przewrotnych pytań:

- jeśli przyroda sama nieustannie zmienia się, to który stan chronić przed zmianami?
- dlaczego w ogóle chronić przyrodę przed jakimikolwiek zmianami, jeżeli ona i tak wciąż się zmienia?

Wartościowanie zjawisk przyrodniczych z naszego ludzkiego punktu widzenia jest najzupełniej zrozumiałe. Nieporozumienie powstaje wtedy, gdy ten system wartości przenosimy na obojętną przyrodę. Łatwo wtedy zapomnieć, że to nie dla ekosystemu jest dobrze, gdy nic się w nim nie zmienia; to my wolimy, aby tam się nic nie zmieniło. Obiektywne metody nauki nie są w stanie dać uzasadnienia, dlaczego zapobiegać pewnym zmianom. Nauka może pokazać, jakie będą skutki zachodzących zmian w przyrodzie, ale nie wskaże nigdy, dlaczego skutki te są złe. Taka ocena jest możliwa tylko z ludzkiego punktu widzenia – zaangażowana jest w nią hierarchia wartości konkretnego człowieka, który dokonuje oceny (Polak 2007).

Ochrona przyrody jako idea

Ochrona przyrody, jako idea jest myślą przewodnią wyznaczającą cel i kierunek działania. Idea ochrony przyrody ma bardzo dużo podobieństw z etyką i moralnością. Rozszerza pojęcie obowiązku i odpowiedzialności oraz poczucie solidarności i miłości poza sferę stosunków z ludźmi na cały świat przyrody, a w szczególności organizmy żywe. Ochrona przyrody może być także rozważana a kategoriach ideologicznych. Stosunek do ochrony przyrody zależy bowiem od poglądów religijnych, czy filozoficznych.

Nie wszystkie ze znanych obecnie religii prezentowały identyczne podejście do przyrody (Kijas 2002). Religie zbawienia (judaizm, chrześcijaństwo i islam) zgodnie utrzymują, że człowiek jest stworzeniem na równi ze wszystkimi innymi stworzeniami. Obiecane zbawienie, które nastąpi „na końcu czasów” nie będzie udziałem samego tylko człowieka, ale całego stworzenia. W kulturze judeochrześcijańskiej zadaniem człowieka jest przekształcanie natury dla swojego dobra bez jednoczesnego zapominania, że sama w sobie jest ona święta, dobra, ponieważ pochodzi od Boga, jako Stwórcy. Islam ukazuje Boga, jako Tego, który ingeruje w pierwotny chaos i wprowadza porządek. Człowiek musi zastanawiać się nad naturą stworzenia i nad jej prawami, aby móc lepiej zrozumieć

zamiary Boga odnoszące się do niej i zarazem właściwie odczytać należne mu miejsce i wyznaczone dla siebie zadania. Biblia uczy, że osoba wierząca winna zbliżać się do przyrody nie jak do czegoś dzikiego, co trzeba ujarzmić, lecz jak do rzeczywistości przedstawiającej zdumiewający wyraz boskiej mądrości. Chrześcijańska postawa wobec przyrody sprowadza się zatem do troski o dzieło Boże, aby nie ulegało degradacji i zniszczeniu, ale aby rozwijało się osiągając coraz większą doskonałość. Do religii odrodzenia należy buddyzm i hinduizm. Hinduizm mówi o prawie cyklicznym, któremu nikt nie może się oprzeć, i z którego nikt nie jest w stanie się wyrwać. Dusza człowieka przeznaczona jest do cyklicznego przyjmowania stanu różnych ziemskich istnień, wcielając się w takie ich formy, na jakie zasłużyła sobie w życiu poprzednim. To pozwala duszy czuć się integralną częścią całej przyrody ożywionej.

Zasadniczo każda z wielkich religii światowych, chociaż na inny nieco sposób, jednak zawsze z wielkim szacunkiem i pozytywnie odnosi się do środowiska naturalnego i jego ochrony. Problem w tym, że wiele zasad głoszonych przez te religie nie jest przestrzeganych w codziennym życiu. Wciąż dominuje myślenie „wiem, że robię źle, ale mam nadzieję, że nikt tego nie widzi. Pod tym względem nic się nie zmieniło od czasów biblijnych. Na początku człowiek żył w ogrodzie Eden w przyjaźni ze wszystkimi stworzeniami. Został wyrzucony z raju, bo uznał, że Bóg nie widzi, skłamał, bo przekroczył zakaz. To z tym багаżem oraz wielu innymi cechami człowiek włada od lat ziemią. Co widać z przykładów tych najgorszych interwencji człowieka w przyrodę? Chciwość, głupotę, pychę – pewnie całe 7 grzechów głównych i jeszcze kilka innych, wszystko z czym chrześcijaństwo walczy – te cechy są odpowiedzialne za kryzys ekologiczny (Zając 2001).

Ochrona przyrody jako praktyka

Jednym z ważnych motywów ochrony przyrody są względy praktyczne. W miarę zagęszczania się populacji ludzkiej i coraz silniejszego wpływu na środowisko, ludzie zaczęli sobie uświadamiać, że środowisko trzeba chronić. Nie robili tego z pobudek etycznych, lecz przede wszystkim gospodarczych. Coraz mocniej uświadamiano sobie korzyści ekonomiczne, jakie zyskuje się dzięki ochronie przyrody. Mówiąc wprost – chronimy, bo mamy w tym interes.

Oto kilka różnych ekonomicznych wartości różnorodności biotycznej (Pullin 2005) :

- Bezpośrednia wartość użytkowa: wartość ekonomiczna (rynkowa) dóbr naturalnych takich jak drewno lub zasoby ryb,
- Pośrednia wartość użytkowa: wartość ekonomiczna naturalnych pożytków, takich jak zaopatrzenie w wodę, czyste powietrze, tereny rekreacyjne,
- Wartość opcjonalna: wartość ekonomiczna przyszłych korzyści (jak dotąd nie dostrzeganych), których mogłyby dostarczać obszary naturalne, np. nowe źródła pożywienia, nowe leki, itp. Liczba dzikich gatunków wykorzystywanych przez nas rośnie obecnie szybko, przede wszystkim z powodu możliwości produkcji nowych lekarstw z naturalnych substancji chemicznych występujących w roślinach,
- Wartość bytowa: wartość ekonomiczna siedliska lub gatunku wyliczona na podstawie tego, ile ludzie byłiby skłonni zapłacić, aby zapobiec jego wyniszczeniu.

Przyczyny podejmowania działań ochronnych stają się społecznie zrozumiałe dopiero po wykazaniu, iż ich wdrożenie pozwoli na zaspokojenie konkretnych potrzeb. Przykładem mogą być m.in. następujące działania: wprowadzenie okresów ochronnych na pozyskiwanie niektórych gatunków zwierząt łownych, objęcie ochroną częściową niektórych gatunków roślin leczniczych. Są to przykłady reglamentacji użytkowania zasobów przyrodniczych, podyktowane troską o zachowanie ich dla nas i dla przyszłych pokoleń. Będzie się tak dziać tak długo, dopóki w powszechnej świadomości szeroko rozumiane walory przyrodnicze nie staną się wartością samą w sobie, niezależnie od tego, w jaki sposób mogą być wykorzystane.

Od początku lat 90. ub. w., w leśnictwie nastąpiło przejście od modelu gospodarki surowcowej do modelu wielofunkcyjnej gospodarki leśnej opartej na podstawach ekologicznych. Przejście to nie wynikało z chwilowej mody, lecz z uświadomienia błędów i rozczarowań, które były m.in. efektem niedoceniań zasad ochrony przyrody w przeszłości. Doskonalenie metod i sposobów działań ochronnych oparte jest w dużym stopniu na doświadczeniach praktycznych, popartych wynikami uzyskanych efektów. Zaplanowanie odpowiednich zabiegów ochronnych, obok zdobytych wcześniej doświadczeń, musi być poprzedzone rozpoznaniem stanu danego ekosystemu, mechanizmów funkcjonowania populacji, zwłaszcza gatunków rzadkich i zagrożonych oraz ich siedlisk. Posiadana wiedza jest zwykle niewystarczająca do określenia rodzaju i zakresu poszczególnych zabiegów ochronnych. Mimo istniejących braków, jesteśmy zobowiązani (prawem) do opracowania różnego rodzaju planów lub programów ochrony przyrody. Dotyczy to zarówno poszczególnych form ochrony przyrody (np. rezerwatów przyrody), jak też obszarów, które nie są objęte żadną z obowiązujących form (dotyczy np. programów ochrony przyrody w planie urządzania lasu dla nadleśnictwa).

Nowy tryb konsultowania i opiniowania projektów różnych planów i programów, określony w obowiązujących przepisach (Ustawa 2008), ujawni z pewnością różnice poglądów na temat sposobów i metod ochrony przyrody. Wspomniane plany i programy powinny zawierać odpowiedź na trzy podstawowe pytania: co mamy chronić?, dlaczego? i w jaki sposób? Ocena stanu przyrody, zwłaszcza konkretnego przedmiotu ochrony, rodzaju zagrożeń i związanych z tym potrzeb działań ochronnych jest zwykle dość dobrze scharakteryzowana. Najślabszym punktem opracowywanych planów i programów są zalecenia ochronne, będące odpowiedzią na pytanie jak chronić?

Ochrona przyrody jako nauka

Przyroda jest skarbnicą wiedzy, stąd jednym z motywów jej ochrony było zainteresowanie ze strony nauki. Postępujące wraz z rozwojem cywilizacji przekształcanie wielu ekosystemów i związane z tym problemy (zanik wielu gatunków, zmniejszenie plonów w następstwie melioracji i in.) zrodziły potrzebę szukania racjonalnych rozwiązań naprawczych, m.in. przez badanie ekosystemów naturalnych i mało zmienionych, będących swoistymi wzorcami ukształtowanymi przez samą naturę. Stanowią one żywe laboratoria (obiekty modelowe) służące do badania podstawowych procesów ekologicznych, jakie w nich zachodzą. Uzyskane tą drogą wyniki mogą być bardzo przydatne zarówno dla weryfikowania zasad i metod ochrony przyrody, jak również do doskonalenia działań gospodarczych, np. w leśnictwie, czy w rolnictwie.

Rolą nauki w ochronie przyrody jest dostarczanie naukowych podstaw dla działań, a zasadniczą rolą biologów zajmujących się ochroną przyrody jest przekazanie wyników badań naukowych tak, by możliwe było prowadzenie odpowiednich zabiegów.

W wielu działach biologii istnieje przepaść między teorią a praktyką, ale zaskakujące jest to, że podobna przepaść dzieli badaczy zajmujących się stosowaną nauką ochrony przyrody i ich kolegów praktyków (Pullin 2005). Polem działania badaczy jest konstruowanie i testowanie hipotez. Takie postępowanie doprowadziło do gwałtownego rozwoju teorii ekologicznych, pozostawiając w tyle ich zastosowania praktyczne, wymagające dłuższego czasu do wprowadzenia i weryfikacji. To podejście jest bardzo odmienne od pragmatycznego nastawienia praktyków ochrony przyrody, działających w świecie planowania wydatków i podejmowania stosownych działań, aby w drodze prób osiągnąć wyznaczone cele w planach ochrony poszczególnych form ochrony przyrody, np. rezerwatów, gatunków i ich siedlisk.

Naukowa ochrona przyrody wyłoniła się w XX w. jako stosowana gałąź ekologii, ale jako osobna dziedzina została uznana dopiero w ciągu ostatnich 30 lat. Aby stała się ona rzeczywistym wsparciem dla podejmowania decyzji i opracowywania planów ochrony, potrzeba intensyfikacji

badań. Te zaś są uzależnione nie tylko od dostępności środków finansowych, ale przede wszystkim od możliwości kadrowych placówek naukowych. Nauka nie jest dziś w stanie dać jednoznacznych odpowiedzi na wiele pytań i wątpliwości dotyczących tego, jak chronić dany gatunek, siedlisko przyrodnicze, czy dany ekosystem. Problem w tym, że to co jest korzystne dla jednego gatunku, może być niekorzystne dla innego. Część gatunków (m.in. ptaki) ma bardzo aktywnych obrońców. W tej sytuacji uzgodnienie rozwiązań racjonalnych na etapie opiniowania projektów planów może być bardzo utrudnione, jeśli w dyskusji będą brać udział osoby reprezentujące różne priorytety i wartości. Czy głos nauki będzie na tyle mocny, aby przekonać silną i zazwyczaj bardzo aktywną reprezentację, zwaną ruchem społecznym? Jest to obecnie ważna grupa nacisku, składająca się w wielu organizacjach pozarządowych, które na różnych frontach angażują się w działalność na rzecz ochrony przyrody.

Podejście naukowe do ochrony przyrody wymaga, aby podejmowane działania były oparte na naukowych dowodach (działania powinny być podejmowane dlatego, że badania naukowe wykazały ich skuteczność w osiąganiu pożądanego celu). Niestety, udostępnianie takich naukowych świadectw praktykom okazało się problemem. Wypełnianie luki między naukowcami i praktykami jest największym wyzwaniem, któremu musimy stawić czoło w ochronie przyrody (Pullin 2005).

Podsumowanie

Cykl konferencji organizowanych przez Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej LZD SGGW w Rogowie, pod wspólnym hasłem „Aktywne metody ochrony przyrody w zrównoważonym leśnictwie”, którego bieżąca edycja poświęcona jest „Zdobyciom nauki i techniki dla ochrony przyrody”, odnosi się do najważniejszych i najtrudniejszych problemów dla ochrony przyrody w lasach i całej gospodarki leśnej.

Potwierdzeniem dużego znaczenia lasów dla ochrony przyrody w Polsce, w tym ważnej roli leśników jest to, iż większość form ochrony przyrody w naszym kraju znajduje się na gruntach pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe (PGL LP).

Przedstawione w referacie różne motywy ochrony przyrody oraz wynikające z nich cele i sposoby działań ochronnych wskazują na złożoność zagadnienia. W tej sytuacji już w samym środowisku osób zajmujących się ochroną przyrody lub zainteresowanych tą tematyką, dochodzi do sporów i dyskusji o czym świadczą liczne przykłady. Jednocześnie świadomość społeczeństwa w tej dziedzinie utrzymuje się wciąż na stosunkowo niskim poziomie. W tej sytuacji, zagwarantowany prawnie, udział społeczeństwa w ochronie środowiska (w tym również przyrody) jest praktycznie ograniczony do przedstawicieli najbardziej aktywnych organizacji pozarządowych, które nie reprezentują przeciwieństwa opinii całego społeczeństwa. Stanowią jednak silną grupę nacisku na decydentów, którzy bądź unikają podejmowania decyzji lub też często wycofują się z już podjętych decyzji pod wpływem wywieranej na nich presji. Dzieje się tak częściej z powodów politycznych (wyciszenie konfliktów, troska o dobre notowania partii rządzącej w badaniach opinii publicznej), niż merytorycznych. Jedną z przyczyn tego stanu jest wciąż słabe wsparcie decydentów ze strony nauki, a zwłaszcza powołanych w tym celu ciał opiniotwórczo-doradczych, jakim jest np. Państwowa Rada Ochrony Przyrody.

Sprawdzeniem właściwej troski o ochronę przyrody oraz racjonalne integrowanie jej celów z potrzebami gospodarczymi i społecznymi będzie postawa i zaangażowanie wszystkich zainteresowanych stron, biorących udział w opracowywaniu bądź opiniowaniu projektów planów i programów, zwłaszcza mających wpływ na środowisko. Należy zadbać o to, aby zaproponowane i przyjęte do planu kontrowersyjne rozwiązania nie były anonimowe, ale miały swoich autorów. Z formalnego punktu widzenia za zapisy w planie odpowiada podmiot, który go zatwierdza. Chodzi natomiast o odpowiedzialność moralną, zachowanie twarzy i odpowiedzialność za słowo.

System ochrony przyrody został zdominowany (za sprawą wejścia Polski do Unii Europejskiej) przez program Natura 2000, wdrażany od kilku lat w naszym kraju. W skład wyznaczanych obszarów wchodzi często inne formy ochrony przyrody, funkcjonujące u nas już wcześniej, jak np. parki narodowe, rezerваты przyrody czy parki krajobrazowe. Stosunkowo szeroka formuła funkcjonowania obszaru Natura 2000 zakładająca uwzględnianie, obok działań podporządkowanych ochronie przyrody (art. 2 Dyrektywy Siedliskowej), również wymogi gospodarcze, społeczne i kulturalne oraz cechy regionalne i lokalne, pozwala na utrzymanie różnych kategorii ochrony, od ochrony ścisłej, poprzez częściową, czynną do krajobrazowej.

Dla zaspokojenia różnych oczekiwań wobec przyrody, a także dla zapewnienia jej ochrony z zastosowaniem odpowiednich metod, celowe jest utrzymanie różnych form i kategorii ochrony. W warunkach niedostatków wiedzy naukowej oraz wciąż słabych i nie potwierdzonych badaniami doświadczeń, bezpieczniej jest zróżnicować rodzaj i zakres działań ochronnych i ograniczyć je do odpowiednio mniejszych powierzchni, aby w ten sposób zmniejszyć ryzyko ewentualnych błędów (strategia ograniczonego zaufania).

W warunkach trwającego kryzysu gospodarczego trudno jednak liczyć na większą aktywność w ochronie przyrody. Sporządzenie projektów planów ochrony dla różnych form, zwłaszcza obszarów Natura 2000, wymagać będzie znacznych środków finansowych, głównie z budżetu państwa. Część tych planów powinny poprzedzić niezbędne badania naukowe bądź ekspertyzy, które również kosztują. Gdy w dyskusjach i ocenach projektów planów zabraknie merytorycznych argumentów, to na jakiej podstawie będą rozstrzygane spory? Czy decydenci będą dalej unikać podejmowania decyzji? Co grozi brakiem zatwierdzonych planów ochrony? Czy podobny los czeka plany urządzenia lasu?

Wszystko wskazuje na to, że będziemy zmuszeni działać w bardzo trudnych warunkach. Ważne abyśmy potrafili szukać racjonalnych rozwiązań w atmosferze wzajemnej życzliwości, bez agresji i uprzedzeń, a także z zachowaniem pokory wobec natury. W rozwiązywaniu problemów ochrony przyrody nie ma prostych recept. Ochrona przyrody, jak żadna inna sfera aktywności ludzkiej, wymaga poszukiwania wielu sojuszników. W działaniach podejmowanych w ostatnich latach na rzecz ochrony przyrody popełniono jednak wiele błędów, które często zrażały, zamiast do niej zachęcać. Czas, aby to zmienić.

Literatura

- Głowaciński Z. 2007. *Ochrona przyrody – czym jest, jej cele i formy*. W: Integralna ochrona przyrody pod redakcją Moniki Grzegorzczak. Instytut ochrony Przyrody PAN Kraków.
- Kijas Z. J. 2002. *Religie i ochrona przyrody*. W: Mówić o ochronie przyrody. Zintegrowana wizja ochrony przyrody. Podręcznik dla studentów. Instytut Ochrony Przyrody PAN. Instytut Studiów Franciszkańskich. Instytut Botaniki PAN, Kraków.
- Polak P. 2007. *Zmienność przyrody a ochrona przyrody*. W: Integralna ochrona przyrody pod redakcją M. Grzegorzczak. Instytut Ochrony Przyrody PAN Kraków.
- Pullin A.S. 2005. *Biologiczne podstawy ochrony przyrody*. PWN Warszawa.
- Ustawa 2008. *Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*.
- Zając T. 2001. *Po właściwej stronie*. W: Mówić o przyrodzie. Zintegrowana wizja przyrody. Praca pod redakcją A. Dyduch-Falniowskiej i innych. IOP PAN, ISF, IB PAN. Kraków.

Ryszard Kapuściński
Liga Ochrony Przyrody
ryszard.kapuscinski@op.pl